



Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot

Adres: 43-360 Bystra ul. Jasna 17, tel./fax.: 501 285 417
e-mail: biuro@pracownia.org.pl, <http://www.pracownia.org.pl>
Konto bankowe: BS Bystra, 15 8133 0003 0001 0429 2000 0001

Bystra, 27 kwietnia 2021 r.

Premier RP Mateusz Morawiecki
Minister Środowiska i Klimatu Michał Kurtyka
Marszałkini Sejmu RP Elżbieta Witek
Marszałek Senatu RP Tomasz Grodzki

STANOWISKO

Zdecydowanie sprzeciwiamy się projektowi rozporządzenia dotyczącego zmiany granic Świętokrzyskiego Parku Narodowego. Projekt skierowany został 13 marca 2021 r. przez Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska, Małgorzatę Golińską do Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Planowane wyłączenie 1,3 ha obszaru na Łyścu wraz z klasztorem pobenedyktynskim jest sprzeczne z duchem i twardymi zapisami Ustawy o ochronie przyrody. Stanowi nie tylko zagrożenie dla obszaru, który od niemal 100 lat podlega ochronie, ale będzie niebezpiecznym precedensem, umożliwiającym wprowadzanie zmian w granice parków narodowych bez uzasadnienia przyrodniczego. Przeciwno rozporządzeniu wystąpiły zarówno organizacje przyrodnicze, jak i Instytut Ochrony Przyrody PAN.

Historia

W 1819 r. na mocy bulli papieskiej klasztor na Łyścu został skasowany, a ziemie i budynki sprzedano. Do dzisiaj teren ten stanowi własność Państwa Polskiego, za wyjątkiem części, którą przejęło przez zasiedzenie Zgromadzenie Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej na mocy postanowienia sądowego. Tym niemniej obszar ten od 1924 r. objęty jest ochroną – najpierw w ramach rezerwatu, a od 1950 r. jako Świętokrzyski Park Narodowy.

W latach 90. oblaci zaczęli intensywnie zabiegać o uzyskanie ziem i części budynków klasztoru na Świętym Krzyżu (Łyścu) będących w zarządzie ŚPN. W 2002 r. Komisja Majątkowa, w której skład wchodził przedstawiciele MSWiA oraz Kościoła, uznała, że zakon nie ma podstaw, by żądać zwrotu budynków.

Prawo

Dopuszczalną przez polskie prawo ewentualnością zmniejszenia powierzchni parku narodowego jest warunek wynikający z art. 10 pkt. 1a Ustawy o ochronie przyrody: „Likwidacja lub zmniejszenie obszaru parku narodowego następuje wyłącznie w razie bezpowrotnej utraty wartości przyrodniczych i kulturowych tego obszaru”.

Nie przeszkadzało to składać politykom obietnic oddania misjonarzom klasztoru. Tak było w przypadku ministra środowiska, Jana Szyszki, jak również pośła, Przemysław Gosiewskiego. Tę niechlubną tradycję kontynuowali wbrew pełnionej funkcji kolejni ministrowie środowiska: Henryk Kowalczyk, Michał Woś, a obecnie Michał Kurtyka. Minister Kowalczyk stwierdził nawet, że fragment Łyśca utracił bezpowrotnie swoje wartości przyrodnicze i kulturowe. Co szczególnie skandaliczne, tezy te potwierdził obecny dyrektor ŚPN, Jan Reklewski, ogłaszając w 2016 r., że teren Łyśca jest bezwartościowy i niepotrzebny Parkowi. Przeczą temu raporty naukowe, wykazujące, że miejsce to stanowi bogatą gatunkowo enklawę śródleśną Świętokrzyskiego Parku Narodowego, posiada znaczące walory przyrodnicze i krajobrazowe oraz podnosi różnorodność biologiczną Parku.

Wysoką wartość przyrodniczą tego miejsca podkreśla również Instytut Ochrony Środowiska PAN, dlatego wraz z Prezydium Rady Naukowej, wypowiada się zdecydowanie przeciwko przyjęciu projektu.¹

Wartość kulturowa tego miejsca również nie podlega dyskusji. 19 listopada 2015 roku wpisano do rejestru zabytków całe otoczenie Rezerwatu Archeologicznego „Łysa Góra” (w tym przedchrześcijański wał kultowy), obejmując ochroną w zasadzie cały maszyw Łyśca. Ten sam obszar został uznany rozporządzeniem Prezydenta RP z dnia 15 marca 2017 za Pomnik Historii.

Fikcyjna Rekompensata

Przygotowane Rozporządzenie nie przedstawia żadnego dokumentu wykazującego utratę lub brak wartości przyrodniczych i kulturowych działek na Łyścu. Nie został więc spełniony podstawowy warunek prawny, umożliwiający zmniejszenie obszaru Parku. Projektodawcy jednak nie ustają w wysiłkach obejścia prawa. Zaproponowali włączenie w granice ŚPN około 63 ha izolowanej, oddalonej od Parku enklawy leśnej pod Grzegorzowicami, co według Małgorzaty Golińskiej z Ministerstwa Środowiska, świadczy o tym, że ŚPN nie jest pomniejszany, lecz powiększany. Ta fikcyjna rekompensata nie spełnia jednak wymogów Ustawy o ochronie przyrody, ponieważ w konkretnym miejscu następuje zmniejszenie powierzchni, a w innym zwiększenie. Tym niemniej, jeśli Ministerstwo Środowiska uważa za stosowne objęcie wspomnianych 63 ha ochroną w ramach parku narodowego, by nastąpiła jego renaturalizacja, to taką decyzję z chęcią poprzemy. Jednak stanowczo nie zgadzamy się na wyłączenie cennych przyrodniczo terenów objętych ochroną.

Przyroda

Teren 1,3 ha, mający być zgodnie z Rozporządzeniem wyłączony z granic parku narodowego, został w ostatnich latach zinwentaryzowany pod kątem wartości przyrodniczych.² Badania wykazały wysoką różnorodność biologiczną obszaru, w tym liczne gatunki chronione lub uznane za zagrożone a nawet wymarłe czy też nowe dla Świętokrzyskiego Parku Narodowego, masywu Łyśca, województwa świętokrzyskiego a nawet Polski. We wnioskach raportu czytamy, że „teren charakteryzuje się relatywnie wysokim walorem przyrodniczym i dużym bogactwem gatunkowym, a stanowiąc swoistą, nieleśną enklawę, zwiększa

¹ [Stanowisko Prezydium Rady Naukowej oraz Dyrekcji Instytutu Ochrony Przyrody Polskiej Akademii Nauk w sprawie projektu zmian granic Świętokrzyskiego Parku Narodowego.](#)

² [Raport dotyczący wartości przyrodniczych i kulturowych działek o nr ewidencyjnym 2039/1; 2039/2; 2039/3 obręb Nowa Słupia na Łyścu w Świętokrzyskim Parku Narodowym, Autorzy: Łukasz Misiuna – koordynator, Konrad Bidziński, Dorota Bury, Mateusz Ciechanowski, Piotr Chachuła, Agnieszka Kozera, Natalia Krajewska, Andrzej Melke, Robert Rozwałka, Przemysław Żurawlew, Stowarzyszenie Psychoedukacyjno-Przyrodnicze M.O.S.T., Kielce 2021.](#)

różnorodność biologiczną Parku. (...) Stwierdzono kilka nowych dla Świętokrzyskiego Parku Narodowego gatunków grzybów w tym gatunki zagrożone wymarciem. Stwierdzono 4 gatunki mszaków podlegających częściowej ochronie, czterech gatunków chronionych i zagrożonych porostów w tym jeden uznany za wymarły w województwie świętokrzyskim i jeden bliski wymarcia, cztery gatunki chrząszczy wymienione na na Polskiej Czerwonej Liście, 21 gatunków nowych dla krainy zoogeograficznej Góry Świętokrzyskie i/lub dla Świętokrzyskiego Parku Narodowego, 1 gatunek nowy dla fauny Polski: *Aleochara stichai* (Staphylinidae); 1 gatunek reliktowy: *Leiestes seminiger* (Endomychidae); 11 gatunków można sklasyfikować jako rzadkie w skali kraju i Europy Środkowej, 4 gatunki ptaków uznanych za regionalnie rzadkie i nieliczne w tym jeden wymieniony w Dyrektywie Ptasiej oraz jeden gatunek nietoperza wymieniony w Dyrektywie Siedliskowej.”

Wyłączenie z granic parku narodowego opisanej nieleśnej enklawy, zwiększającej różnorodność biologiczną Parku, może doprowadzić do zubożenia przyrodniczego Łyśca. Szczególnie, że już w ostatnich latach mieliśmy do czynienia z silną antropopresją. Oblaci bez konsultacji z dyrekcją lub w porozumieniu z nią organizują na Łyścu masowe imprezy na kilka tysięcy osób, np. dla 5 tysięcy motocyklistów czy planowaną również imprezę na 120000 pielgrzymów, którzy przez dwa dni mieli się pomieścić na niespełna 6 ha. Zakonnicy dokonują przekształceń terenu budując m.in. scenę. Koszą łąki, siedlisko Natura 2000, a pokos wyrzucają do lasu. Ten las to wyżynny bór jodłowy, będący przedmiotem ochrony obszaru Natura 2000 Łysogóry. Powoduje to eutrofizację naturalnie ubożego, kwaśnego zbiorowiska, prowadząc do jego przekształcenia, czyli zniszczenia. Prowadzone są przez misjonarzy na Łyścu nasadzenia drzew. Oblaci wprowadzili również inwazyjny gatunek rośliny – nawłoci – co stanowi jedno z największych zagrożeń dla bioróżnorodności. Oblaci prowadzą na Łyścu ogródek z wieloma obcymi gatunkami roślin. Wszystkie te aktywności niosą negatywny wpływ na przyrodę Świętokrzyskiego Parku Narodowego, ale również na przedmioty ochrony Natura 2000 Łysogóry.

Podsumowanie

Żadna grupa interesów, także kościelna, nie ma prawa zawłaszczania majątku wspólnego, szczególnie, jeśli wiązałoby się to ze zubożeniem cennych przyrodniczo terenów. W dobie kryzysu bioróżnorodności, spowalniającej zmiany klimatu, nie stać nas na dewastację środowiska naturalnego. Poważne ryzyko zniszczenia ekosystemu Łyśca przez imprezy masowe, intencjonalne nasadzenia gatunków obcych, zanieczyszczenie światłem z oświetleń klasztoru, silne zanieczyszczenie całego terenu to nie tylko kwestia Świętokrzyskiego Parku Narodowego. Bezprecedensowe i niezgodne z prawem zmniejszenie parku narodowego, to niebezpieczna furtka dla podobnych szkodliwych przyrodniczo rozwiązań w innych chronionych miejscach Polski. Dlatego zdecydowanie sprzeciwiamy się przygotowanemu Rozporządzeniu.

Zgodnie z reprezentacją Zarządu Stowarzyszenia Pracownia na rzecz Wszystkich Istot
– Radosław Ślusarczyk